

Humanizacja Ja – nowe ujęcie w kontekście analizy zniekształceń w bezpośrednich sędach porównawczych

Marzena Cypryańska, Aleksandra Jaskółowska

Wydział Psychologii, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

Artykuł prezentuje krytyczną analizę zjawiska określanego jako *humanizacja Ja*. Humanizacja Ja jest definiowana jako skłonność do przypisywania człowieczeństwa sobie w większym stopniu niż innym. Skłonność ta dotyczy właściwości esencjalnie ludzkich, lecz nie charakterystyk unikalnie ludzkich. Humanizacja Ja jest rozważana w kontekście bezpośrednich sądów porównawczych (osoby badane oceniają, czy daną cechę posiadają w stopniu mniejszym, takim samym, czy większym niż inni). Ponieważ w dotychczasowych pracach nie były prezentowane średnie ocen porównawczych, powstała wątpliwość, czy humanizacja Ja jest rzeczywiście tym, czym się sędzi, że jest. Zrealizowane badanie, w którym uczestniczyło 71 uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych (w tym 45 kobiet), było replikacją jednego z pierwszych badań nad humanizacją Ja (Haslam, Bain, 2007). Analizy średnich ocen porównawczych sugerują, że ludzie spostrzegają siebie jako podobnych do innych w zakresie typowych dla ludzi słabości (negatywne cechy esencjalnie ludzkie), a zarazem jako wspanialszych niż inni w różnych aspektach człowieczeństwa (pozytywne cechy unikalnie lub esencjalnie ludzkie są przypisywane sobie w większym stopniu niż innym, natomiast negatywne cechy unikalnie ludzkie są przypisywane w zdecydowanie mniejszym stopniu niż innym). Intrygujące wydaje się to, że humanizacja Ja rozumiana jako „bycie bardziej ludzkim niż inni” może wiązać się zarówno z przypisywaniem sobie, jak i odmawianiem pewnych atrybutów typowo bądź unikalnie ludzkich.

Słowa kluczowe: *humanizacja Ja, bezpośrednie sądy porównawcze, efekt BTA*

Humanizacja Ja (*self-humanizing*) jest definiowana jako tendencja do przypisywania człowieczeństwa (*humanness*) sobie w większym stopniu niż innym (Haslam, Bain, Douge, Lee, Bastian, 2005). Człowieczeństwo jest tutaj rozpatrywane przez pryzmat dwóch rodzajów charakterystyk:

Marzena Cypryańska, Wydział Psychologii, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, e-mail: mcypryanska@swps.edu.pl

Aleksandra Jaskółowska, Wydział Psychologii, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, e-mail: ajaskolowska@st.swps.edu.pl

Korespondencję dotyczącą artykułu prosimy kierować na adres: mcypryanska@swps.edu.pl

Realizacja badania i przygotowanie artykułu były możliwe dzięki stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przyznanemu Aleksandrze Jaskółowskiej (Diamentowy Grant, nr 0364/DIA/2012/41) oraz finansowaniu w ramach grantu BST (nr WP/2013/A/53) przyznanemu Marzenie Cypryańskiej przez Wydział Psychologii SWPS w Warszawie.

właściwości natury ludzkiej (*human nature*) i właściwości unikalnie ludzkich (*uniquely human*; Haslam i in., 2005). Atrybuty natury ludzkiej (dalej: NL), określane też jako właściwości esencjalnie/typowo ludzkie (np. aktywność, impulsywność), stanowią swoisty rdzeń gatunkowy. Mogą charakteryzować zarówno człowieka, jak i inne stworzenia. Atrybuty te są odróżniane od właściwości unikalnie ludzkich (dalej: UL), czyli takich, które mogą charakteryzować tylko ludzi i nie odnoszą się do innych gatunków (np. uprzejmość, skąpstwo; Haslam i in., 2005). Cechy natury ludzkiej pojawiają się już we wczesnym etapie rozwoju, są powszechne i uniwersalne międzykulturowo, natomiast cechy unikalnie ludzkie są mniej powszechne i w większym stopniu zdefiniowane kulturowo (Haslam, 2006).

Rozróżnienie na atrybuty natury ludzkiej i atrybuty unikalnie ludzkie jest ważne dla zrozumienia istoty humanizacji Ja. Prezentowane w literaturze wnioski sugerują bowiem, że ludzie przypisują sobie w większym stopniu niż innym

właściwości natury ludzkiej (zarówno pożądane/pozytywne, jak i niepożądane/negatywne), lecz nie właściwości unikalnie ludzkie (Haslam i in., 2005; Haslam, Bain, Bastian, Loughnan, 2012). Uwzględniając to zastrzeżenie, humanizacja Ja jest definiowana jako skłonność do przypisywania sobie w większym stopniu niż innym esencjalnie ludzkich właściwości (np. Haslam i in., 2005; Haslam, Bain, 2007). Tak definiowane zjawisko jest rozpatrywane w kontekście bezpośrednich porównań Ja z innymi (*inni* to zwykle przeciętna osoba, np. przeciętny student). Osoby badane są zwykle proszone o ocenę, czy dane cechy (esencjalnie ludzkie oraz unikalnie ludzkie) charakteryzują je w stopniu mniejszym, takim samym, czy większym niż innych (np. Haslam, Bain, 2007; Haslam i in., 2005). Słabością prac dotyczących humanizacji Ja jest to, że nie prezentuje się w nich średnich ocen porównawczych ani innych statystyk opisujących rozkład ocen (np. proporcja osób oceniających siebie wyżej vs. niżej w porównaniu do przeciętnej osoby). Nie jest więc jasne, czy ludzie rzeczywiście przypisują sobie cechy esencjalnie ludzkie w większym stopniu, czy przeciwnie – w stopniu mniejszym niż innym.

Zastrzeżenie to można zweryfikować, sięgając do wymienionych niżej artykułów empirycznych: Haslam i współpracownicy (2005), Locke (2009), Loughnan i współpracownicy (2010), Park, Haslam, Shimizu, Kashima, Uchida (2013) oraz teoretyczno-przeładowych: Haslam (2006), Haslam, Loughnan (2014), Haslam, Loughnan, Kashima, Bain (2008), Haslam i współpracownicy (2012). Częściowa prezentacja średnich ocen porównawczych obecna jest w jednej z prac Haslama i Baina (2007). Wobec nieobecności średnich ocen porównawczych zwykle prezentuje się współczynniki regresji. Dane te wskazują, że istnieje związek między oceną porównawczą i oceną tego, w jakim stopniu cecha jest atrybutem natury ludzkiej (np. Haslam i in., 2005), ale nie dostarczają informacji, czy badani rzeczywiście przypisują sobie dane cechy w stopniu większym (czy mniejszym) niż innym.

Obserwacja ta zrodziła wątpliwość, czy humanizacja Ja jest rzeczywiście tym, czym sądzi się, że jest. W dalszej części opiszemy metodologię badań nad humanizacją Ja, zasady interpretacji skali pomiarowej stosowanej do pomiaru humanizacji Ja oraz przyjmowany dotychczas sposób wnioskowania o humanizacji Ja. W ostatniej części opiszemy możliwe błędy, związane z nieprawidłową interpretacją skali pomiarowej.

Humanizacja Ja w kontekście bezpośrednich ocen porównawczych Ja–inni

W aspekcie metodologicznym pierwowzorem dla badań nad humanizacją Ja (np. Haslam, Bain, 2007; Haslam i in., 2005) były badania nad efektem bycia lepszym niż

przeciętnie (*better-than-average effect*, dalej: BTA, Alicke, Klotz, Breitenbecher, Yurak, Vredenburg, 1995). Efekt BTA to tendencja do przypisywania sobie w większym stopniu niż innym cech pozytywnie wartościowanych (np. uprzejmy, towarzyski), w mniejszym zaś stopniu niż innym cech negatywnych lub niepożądanych (np. złośliwy, niemiły). Efekt ten jest przykładem zniekształceń w bezpośrednich sądach porównawczych i w tym kontekście opiszemy metodologię pomiaru humanizacji Ja, jako że te dwa zjawiska, BTA i humanizacja Ja, są mierzone w niemal identyczny sposób (np. Haslam i in., 2005; Haslam, Bain, 2007; Loughnan i in., 2010; Park i in., 2013; ale por.: Cortes, Demoulin, Rodriguez, Leyens, 2005; Haslam i in., 2005, badanie 4; O'Connor, Loughnan, Haslam, 2008).

O bezpośrednich sądach porównawczych (*direct comparison judgments*) mówimy, gdy konstrukcja pytania narzuca bezpośrednio porównanie danego obiektu (np. Ja) z określonym standardem porównania (np. „Jak bardzo jesteś inteligentny w porównaniu do przeciętnego studenta?”; przegląd w: Chambers, Windschitl, 2004; Cypriańska, 2009). W tego rodzaju sądach porównawczych wykorzystywana jest, charakterystyczna dla tych ocen, dwubiegunowa skala pomiarowa. Na przykład w badaniach nad humanizacją Ja często stosowana była pięciostopniowa skala, od 1 – *Ja zdecydowanie mniej niż przeciętny*, do 5 – *Ja zdecydowanie bardziej niż przeciętny*, z punktem środkowym 3 – *Ja tak samo jako przeciętny* (np. Haslam i in., 2005). O specyfice tej skali stanowi to, że niezależnie od rozpiętości (zwykle: 5, 7, 9 lub 11 stopni) zawiera ona dwie podskale, które zbiegają się w punkcie środkowym skali. Środkowy punkt skali oznacza za zawsze brak różnic między porównywanymi obiektami. Licząc od tego punktu, wartości po jednej stronie skali odpowiadają tendencji do zaniżania ocen Ja względem przeciętnej osoby (np. od *Ja trochę mniej*; poprzez *Ja mniej*; do *Ja zdecydowanie mniej niż przeciętny*), wartości po drugiej stronie skali odpowiadają zaś tendencji do zawyżania ocen Ja względem przeciętnej osoby (np. od *Ja trochę bardziej*; poprzez *Ja bardziej*; do *Ja zdecydowanie bardziej niż przeciętny*).

W badaniach nad zniekształceniami w bezpośrednich sądach porównawczych (w tym BTA) podstawowym wskaźnikiem tych zniekształceń jest średnia ocen porównawczych. Przyjmuje się, że o zniekształceniach porównawczych mówimy, gdy średnia ocen porównawczych różni się istotnie statystycznie od środkowej wartości skali (Alicke i in., 1995; Chambers, Windschitl, 2004; Weinstein, 1980). Trzeba podkreślić, że w interpretacji zniekształceń porównawczych ważne jest to, czy średnia ocen porównawczych wypada poniżej, czy powyżej środka skali (np. Alicke i in., 1995). Zastrzeżenie to wynika z dwubiegunowości skali i związanego z tym faktu, że wartości po przeciwnych

stronach tej skali odpowiadają efektom o odmiennym znaczeniu. Średnia ocen porównawczych istotnie wyższa od punktu środkowego wskazuje efekt zawyżania (*overestimation effect*) albo inaczej: efekt powyżej średniej (*above-average effect*), średnia zaś istotnie niższa od punktu środkowego wskazuje efekt zaniżania (*underestimation effect*) albo inaczej: efekt poniżej średniej (*below-average effect*). Efekt zawyżania oznacza, że na poziomie grupy większość osób przypisuje sobie dane cechy w większym stopniu niż innym, natomiast efekt zaniżania oznacza, że na poziomie grupy większość osób przypisuje sobie dane cechy w mniejszym stopniu niż innym (przegląd w: Chambers, Windschitl, 2004; Cypriańska, 2009).

Dyskutowane tu rozróżnienie efektów ze względu na pozycję średniej względem środka skali jest nierozdzielnie związane z interpretacją wyników w badaniach nad efektem BTA i innymi pokrewnymi zjawiskami w obszarze badań nad zniekształceniami w sędach porównawczych. Na przykład w interpretacjach efektu BTA ważne jest, że w przypadku cech pozytywnych średnie ocen porównawczych wypadają powyżej środka skali (efekty zawyżania), natomiast w przypadku cech negatywnych odwrotnie – średnie ocen porównawczych wypadają poniżej środka skali (efekty zaniżania; Alicke i in., 1995; por. też: Chambers, Windschitl, 2004; Chambers, Windschitl, Suls, 2003; Kruger, 1999).

Podstawy wnioskowania o humanizacji Ja

W literaturze dotyczącej humanizacji Ja wskazuje się, że jest to zjawisko pokrewne do efektu BTA: „Oprócz widzenia siebie jako lepszych niż przeciętnie, ludzie przejawiają tendencję, by oceniać siebie wyżej niż przeciętną osobę w zakresie cech, które są postrzegane jako «ludzkie»” (Loughnan i in., 2010, s. 628). Nie jest jednak jasna rzeczywista odrębność tych dwóch zjawisk. Choć pomiar humanizacji Ja jest oparty na tej samej metodologii, co BTA, to jednak sposób wnioskowania o humanizacji Ja (np. Haslam i in., 2005) jest odmienny niż sposób wnioskowania przyjęty w badaniach nad efektem BTA (np. Alicke i in., 1995). Podstawowy problem jest związany z tym, że w pracach nad humanizacją Ja nie są prezentowane średnie ocen porównawczych (które to statystyki stanowią podstawę do wnioskowania o efektach BTA).

Mając na uwadze definicję efektu BTA oraz humanizacji Ja, odmiennosc tych dwóch zjawisk powinna być szczególnie widoczna w przypadku negatywnych cech natury ludzkiej. Zgodnie z definicją BTA, cechy te powinny być przypisywane sobie w mniejszym stopniu niż innym (ponieważ są negatywne), zgodnie zaś z definicją humanizacji Ja powinny być przypisywane sobie w większym stopniu niż innym (ponieważ są atrybutem natury ludzkiej).

Przewidywania te trudno jednak zweryfikować, nie mając średnich ocen porównawczych. Statystyki prezentowane w pracach nad humanizacją Ja w istocie testują inne zjawisko niż to, czy ludzie przypisują sobie dane cechy w stopniu większym czy mniejszym niż innym.

Jak wcześniej wspomnieliśmy, podstawą do wniosków o humanizacji Ja są analizy zależności między ocenami porównawczymi i stopniem, w jakim dana cecha jest atrybutem natury ludzkiej bądź atrybutem unikalnie ludzkim. Na przykład w jednym z badań porównywano oceny porównawcze dla cech będących w wysokim vs. niskim stopniu atrybutem natury ludzkiej (dalej: wysoko NL vs. nisko NL). Analogicznie były porównywane różnice między ocenami porównawczymi dla cech w wysokim vs. niskim stopniu unikalnie ludzkich (dalej: wysoko UL vs. nisko UL). Podstawą do wnioskowania o humanizacji Ja była średnia różnica między ocenami dla cech wysoko vs. nisko na danym wymiarze. Przy omawianiu tych różnic nie były jednak prezentowane średnie ocen porównawczych dla poszczególnych kategorii cech (Haslam, Bain, 2007, badanie 1). Sposób wnioskowania, przyjęty we wspomnianym badaniu, można opisać następująco: (1) Średnia różnica między ocenami porównawczymi dla cech wysoko NL vs. nisko NL (oceny cech wysoko NL minus oceny cech nisko NL) jest powyżej 0. (2) To oznacza, że średnia ocen porównawczych dla cech wysoko NL jest wyższa niż średnia ocen porównawczych dla cech nisko NL. (3) Wniosek: w przypadku cech wysoko NL tendencja do przypisywania sobie tych cech bardziej niż innym jest silniejsza, niż w przypadku cech nisko NL.

Powyzszy wniosek stał się podstawą do poparcia twierdzenia, że ludzie przypisują właściwości natury ludzkiej bardziej sobie niż przeciętnej osobie („People attributed human nature traits to the self more than to the average other” – Haslam, Bain, 2007, s. 58). Ponieważ analogiczna różnica w ocenach porównawczych dla cech wysoko vs. nisko unikalnie ludzkich była istotnie różna od zera, stwierdzono, że cechy unikalnie ludzkie nie są przypisywane sobie w większym stopniu niż innym („No differential attribution of uniquely human traits to self and others was observed” – Haslam, Bain, 2007, s. 58).

Opisane powyżej wnioskowanie ma u podstaw nieuprawnione założenie (widoczne w punkcie trzecim), że im wyższa średnia ocen porównawczych, tym silniejszy efekt zawyżania, czyli tym silniejsza tendencja do przypisywania sobie danych cech bardziej niż innym. Założenie to byłoby uprawnione, gdyby wszystkie wartości skali odnosiły się wyłącznie do efektów zawyżania, na przykład: od 1 (*Ja nieco bardziej niż przeciętny*), przez 3 (*Ja umiarkowanie bardziej niż przeciętny*) do 5 (*Ja zdecydowanie bardziej niż przeciętny*). Zastosowana skala jest jednak dwubiegunowa

i tylko jedna jej część mierzy natężenie efektów zawyżania, druga część natomiast mierzy natężenie efektów zaniżania (przypisywanie sobie cech w mniejszym stopniu niż innym). W tej sytuacji dana różnica między ocenami porównawczymi dla cech wysoko NL vs. nisko NL może reprezentować zarówno różne natężenie efektów zawyżania, jak i różne natężenie efektów zaniżania (efekty zaniżania mogą być słabsze dla cech wysoko NL niż dla cech nisko NL). Oznacza to, że sama różnica średnich dla cech wysoko vs. nisko na danym wymiarze nie dostarcza informacji, czy badani przypisują sobie dane cechy w większym, czy w mniejszym stopniu niż innym.

Podobny problem dotyczy wniosków na podstawie analizy korelacji bądź regresji. W większości prac dotyczących humanizacji Ja, oprócz ocen porównawczych, badani są proszeni o ocenę cech na wymiarze ludzkiej unikalności („Cecha ta jest unikalnie ludzka; nie odnosi się do innych stworzeń”), natury ludzkiej („Cecha ta jest elementem natury ludzkiej”) oraz ocenę, w jakim stopniu cecha jest pożądana lub pozytywna („Cecha ta jest pożądana lub pozytywna”). Odpowiedzi są zwykle udzielane na siedmiostopniowej skali (*od zdecydowanie nie zgadzam się do zdecydowanie zgadzam się*; Haslam i in., 2005). Wyniki analiz regresyjnych wskazują, że oceny porównawcze nie są związane z oceną unikalności cech, są natomiast dodatnio związane z oceną stopnia, w jakim cecha jest aspektem natury ludzkiej. Co więcej, ocena na wymiarze natura ludzka pozostaje istotnym predyktorem dla przewidywania ocen porównawczych również przy kontroli tego, w jakim stopniu dane cechy są pożądane (np. Haslam i in., 2005). Na tej podstawie wnioskuje się, że cechy w wysokim stopniu esencjalnie ludzkie są przypisywane sobie w większym stopniu niż innym, niezależnie od tego, czy cechy te są pożądane, czy niepożądane (Haslam i in., 2005; por. też: Loughnan i in., 2010; Park i in., 2013). To zarazem ma świadczyć o niezależności humanizacji Ja od efektu BTA i motywu autowaloryzacji (*self-enhancement*), który to motyw jest często utożsamiany z efektem BTA (np. Loughnan i in., 2010).

Odnosząc się do wyżej opisanych analiz, podstawowe zastrzeżenie dotyczy tego, że w omawianej sytuacji nie można stwierdzić na podstawie współczynników korelacji lub regresji, czy badani przypisują sobie dane cechy w stopniu większym czy mniejszym niż innym. Do tego konieczna jest znajomość średniej ocen porównawczych. Co więcej, średnia ocen porównawczych jest tutaj konieczna, aby prawidłowo zinterpretować sam związek między ocenami porównawczymi i oceną na wymiarze natura ludzka. Przy średniej ocen porównawczych powyżej środkowej wartości skali dyskutowany związek może oznaczać, że im cecha jest bardziej esencjalnie ludzka, tym silniej przejawia się

tendencja, by przypisywać sobie cechy w większym stopniu niż innym. Przy średniej poniżej środkowej wartości skali ten sam związek może oznaczać, że im bardziej cecha jest esencjalnie ludzka, tym słabiej przejawia się tendencja, by przypisywać sobie cechy w mniejszym stopniu niż innym.

Błędy we wnioskowaniu o humanizacji Ja

U źródeł opisanego wyżej problemu leży między innymi to, że w interpretacji wyników nie była rozważana możliwość, iż dane cechy mogą być przypisywane sobie nie tylko w większym, ale i w mniejszym stopniu niż innym. Interpretacja wszystkich wyników wyłącznie w kategoriach efektów zawyżania może w konsekwencji prowadzić do błędnych konkluzji. Pokażemy to na przykładzie. W omawianym wcześniej badaniu 1 Haslama i Baina (2007) stwierdzono, że w przypadku cech poświadczonych średnia ocen porównawczych dla cech wysoko NL była wyższa niż dla cech nisko NL (odpowiednio: $M = 3,27$ vs. $M = 3,14$). Zwrócono przy tym uwagę, że analogiczna różnica była dwa razy większa w przypadku cech niepoświadczonych ($M = 2,95$ dla cech wysoko NL vs. $M = 2,71$ dla cech nisko NL; Haslam, Bain, 2007, s. 60). Na tej podstawie wyciągnięto wniosek, że humanizacja Ja jest silniejsza dla cech niepoświadczonych niż dla poświadczonych.

Jeśli jednak uwzględnimy zastrzeżenia wynikające z zastosowania dwubiegunowej skali odpowiedzi, to wyniki te odsłonią zupełnie inny obraz zależności. Przy zastosowanej skali z punktem środkowym o wartości 3 (*Ja tak samo, jak przeciętny student*), tylko średnie powyżej wartości 3 mogą być interpretowane w kategoriach efektów zawyżania, ponieważ tylko one są opisane na skali w kategoriach *Ja bardziej niż przeciętny student*. Średnie ocen porównawczych poniżej wartości 3 wskazują efekty zaniżania (im niższa wartość, tym silniejszy efekt zaniżania), ponieważ te wartości są opisane na skali w kategoriach *Ja mniej niż przeciętny student*. Łatwo zauważyć, że w omawianym przykładzie średnie dla cech poświadczonych są powyżej środkowej wartości skali, średnie dla cech niepoświadczonych są zaś poniżej tej wartości. To oznacza, że w przypadku cech poświadczonych pojawiły się efekty zawyżania, natomiast w przypadku cech niepoświadczonych – efekty zaniżania bądź brak zniekształceń porównawczych (średnia dla cech wysoko NL jest bliska środka skali).

Humanizacja Ja, definiowana jako przypisywanie sobie cech natury ludzkiej w stopniu większym niż innym, nie jest widoczna w przypadku cech niepoświadczonych. Tym bardziej więc nie jest uprawnione twierdzenie, że zjawisko to jest silniejsze dla cech niepoświadczonych niż cech poświadczonych. Wyniki te sugerują raczej, że w przypadku niepoświadczonych cech wysoko NL efekty zaniżania są słabsze niż w przypadku negatywnych cech nisko NL. Zmniejszanie się efektów

zaniżania nie jest jednak tym samym, co zwiększanie się efektów zawyżania.

PROBLEMATYKA BADAWCZA

Analiza dotychczasowych prac nad humanizacją Ja sugeruje, że niektóre wnioski dotyczące tego zjawiska mogą być efektem błędnej interpretacji wyników. Ponieważ we wcześniejszych pracach nie były prezentowane średnie ocen porównawczych, powstała wątpliwość, czy humanizacja Ja jest tym, czym sądzi się, że jest. Celem prezentowanego badania była weryfikacja następujących twierdzeń:

(1) Ludzie przypisują sobie w większym stopniu niż przeciętnej osobie właściwości natury ludzkiej (tak pozytywne, jak i negatywne), lecz nie cechy unikalnie ludzkie.

(2) Przypisywanie właściwości natury ludzkiej sobie w większym stopniu niż innym jest silniejsze dla cech negatywnych niż dla cech pozytywnych.

Aby zweryfikować powyższe twierdzenia zreplikowaliśmy częściowo badanie 1 Haslama i Baina (2007). Wybrałyśmy to badanie jako jedyne, w którego opisie są częściowo prezentowane średnie ocen porównawczych.

METODA

Osoby badane

W badaniu uczestniczyło 71 uczniów szkół ponadgimnazjalnych (45 kobiet i 26 mężczyzn), w wieku od 18 do 20 lat ($M = 18,21$; $SD = 0,69$).

Materiały i przebieg badania

W badaniu wykorzystano zestaw 32 cech zaczerpniętych z wcześniejszych prac nad humanizacją Ja (Haslam i in., 2005; Haslam, Bain, 2007). Zgodnie z kategoryzacją przyjętą w cytowanych badaniach, cechy te tworzą osiem kategorii cech zróżnicowanych ze względu na ich wartościowość (pozytywne/pożądane vs. negatywne/niepożądane) oraz to, w jakim stopniu stanowią atrybuty natury ludzkiej (wysoko NL vs. nisko NL) bądź właściwości unikalnie ludzkie (wysoko UL vs. nisko UL; tabela 3). Badani oceniali też 16 dodatkowych cech: osiem cech z wymiarów kompetencja/ciepło (Fiske, Cuddy, Glick, 1999) oraz osiem cech zróżnicowanych ze względu na ich powszechność oraz wartościowość. Cechy te zostały włączone ze względu na inne cele badawcze, którym służyło również to badanie (Jaskółowska, Cypryańska, 2014), stąd nie będą uwzględniane w prezentowanych analizach.

Osoby badane były informowane, że badanie dotyczy tego, jak ludzie postrzegają różne cechy i emocje u siebie i innych. Następnie proszono o oceny porównawcze zgodnie z instrukcją: „Porównaj siebie do typowego ucznia twojego liceum w zakresie poniższych cech”. Oceny były dokonywane na 11-stopniowej skali, od -5 (*zdecydowanie mniej niż*

typowy uczeń twojego liceum), do 5 (*zdecydowanie bardziej niż typowy uczeń twojego liceum*). Środkowy punkt skali ma wartość 0 (*tak samo, jak typowy uczeń twojego liceum*). Pozostałe wartości skali są opisane odpowiednio: *dużo mniej, mniej, trochę mniej, minimalnie mniej, minimalnie bardziej, trochę bardziej, bardziej, dużo bardziej*. W pierwszych badaniach nad humanizacją Ja była stosowana skala pięciostopniowa (Haslam i in., 2005; Haslam, Bain, 2007), jednak w jednym z późniejszych badań wykorzystano również skalę 11-stopniową (Haslam, Kashima, Loughnan, Shi, Suitner, 2008). Wybrałyśmy skalę 11-stopniową, ponieważ w przypadku skal dwubiegunowych ta rozpiętość jest bardziej zalecana niż pięciostopniowa (Gehlbach, Brinkworth, 2011). Ważne jest to, że niezależnie od rozpiętości tych skal, w obu przypadkach środek skali oraz jej przeciwstawne krańce są opisane tak samo.

WYNIKI

Przedmiotem analizy były oceny porównawcze w zakresie cech unikalnie ludzkich oraz cech natury ludzkiej, mierzone na dwubiegunowej skali, od -5 do 5 , z punktem środkowym o wartości 0 . Zgodnie z zasadami analizy danych, przyjętymi w badaniach nad bezpośrednimi sędziami porównawczymi (np. Alicke i in., 1995; Chambers, Windschitl, 2004; Weinstein, 1980), przyjmujemy, że średnie ocen porównawczych istotnie statystycznie powyżej 0 wskazują efekty zawyżania na rzecz Ja (przypisywanie sobie cech w stopniu większym niż innym), średnie zaś istotnie statystycznie poniżej 0 wskazują efekty zaniżania na rzecz Ja (przypisywanie sobie cech w stopniu mniejszym niż innym).

Obraz średnich ocen porównawczych zgodny z twierdzeniami dotyczącymi humanizacji Ja powinien być następujący: (1) średnie ocen porównawczych dla cech natury ludzkiej (tak pozytywnych, jak i negatywnych) powinny być istotnie statystycznie wyższe od 0 ; (2) średnie te powinny być wyższe w przypadku negatywnych cech NL niż w przypadku pozytywnych cech NL; (3) średnie dla cech UL powinny być równe lub niższe od 0 (ale nie wyższe od 0).

Najpierw przedstawimy wyniki analizy zrealizowanej zgodnie ze schematem analizy stosowanym w cytowanym badaniu 1 (Haslam, Bain, 2007). W dalszej części pokażemy rezultaty analizy tych samych danych z wykorzystaniem metody analizy stosowanej w badaniach nad bezpośrednimi sędziami porównawczymi (w tym w badaniach nad BTA).

Analiza danych według schematu stosowanego w badaniach nad humanizacją Ja

Podobnie jak w badaniu 1 (Haslam, Bain, 2007), przedmiotem analizy były różnice w ocenach porównawczych dla cech pozytywnych vs. negatywnych, cech wysoko NL vs. nisko NL (dalej, odpowiednio: w-NL, n-NL) oraz dla

cech wysoko UL vs. nisko UL (dalej, odpowiednio: w-UL, n-UL). Dane były analizowane w trójczynnikowym modelu analizy wariancji 2 (wartościowość cech: pozytywne vs. negatywne) \times 2 (natura ludzka: w-NL vs. n-NL) \times 2 (unikalność ludzka: w-UL vs. n-UL), w którym wszystkie zmienne były wewnątrzobiektywne.

Analiza ujawniła podobne efekty, jak w cytowanym badaniu 1 (Haslam, Bain, 2007) – większość efektów została zreplikowana (tabela 1). Tak jak w cytowanym badaniu, analiza ujawniła istotny statystycznie i silny efekt główny wartościowości cech (średnia ocen porównawczych dla cech pozytywnych jest istotnie statystycznie wyższa niż dla cech negatywnych)¹ oraz istotny statystycznie efekt główny zmiennej natura ludzka (średnia ocen dla cech w-NL jest istotnie statystycznie wyższa niż średnia ocen dla cech n-NL).

Analiza ujawniła też istotną statystycznie interakcję natura ludzka \times wartościowość cech (tabela 2). Podobnie jak w replikowanym badaniu, różnica średnich dla cech w-NL vs. n-NL jest wyraźnie większa w przypadku cech negatywnych, $F(1, 70) = 51,64$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,425$, niż w przypadku cech pozytywnych, $F(1, 70) = 5,82$; $p = 0,018$; $\eta^2 = 0,077$. Jak było to już dyskutowane we wprowadzeniu teoretycznym, taki wzorzec wyników w cytowanym badaniu był podstawą wniosku, że humanizacja Ja jest silniejsza dla cech negatywnych niż dla cech pozytywnych. Wniosek ten nie uwzględniał jednak ważnego zastrzeżenia, że przy stosowanej skali pomiarowej średnie ocen porównawczych poniżej środka skali wskazują, że na poziomie grupy większość osób przypisuje sobie dane cechy w mniejszym lub podobnym (a nie w większym) stopniu niż innym. Mając to na uwadze, uzyskane wyniki można opisać następująco:

Tabela 1

Porównanie efektów uzyskanych w replikowanym badaniu 1 (Haslam, Bain, 2007) oraz w badaniu obecnie prezentowanym

Rodzaj efektu	Haslam, Bain (2007)	Prezentowane badanie
Efekt główny wartościowości cech (pożądane vs. niepożądane) Średnie ocen porównawczych	$F(1, 97) = 60,84$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,385$ brak danych	$F(1, 70) = 166,36$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,704$ $M_{\text{poz.}} = 1,60$ vs. $M_{\text{neg.}} = -0,80$
Efekt główny NL (wysoko NL vs. nisko NL) Średnie ocen porównawczych	$(1, 97) = 35,66$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,269$ brak danych	$F(1, 70) = 41,29$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,371$ $M_{\text{wysokoNL}} = 0,68$ vs. $M_{\text{niskoNL}} = 0,11$
Efekt główny UL (wysoko UL vs. nisko UL) Średnie ocen porównawczych	$F(1, 97) = 0,44$; $p > 0,05$; $\eta^2 = 0,005$ brak danych	$F(1, 70) = 13,62$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,163$ $M_{\text{wysokoUL}} = 0,25$ vs. $M_{\text{niskoUL}} = 0,55$
Interakcja NL \times wartościowość cech	$F(1, 97) = 6,00$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,058$	$F(1, 70) = 12,22$; $p = 0,001$; $\eta^2 = 0,149$
Interakcja UL \times wartościowość cech	brak danych	$F(1, 70) = 12,41$; $p = 0,001$; $\eta^2 = 0,151$

Adnotacja. NL oznacza wymiar natura ludzka, UL oznacza wymiar unikalnie ludzkie.

Tabela 2

Średnie ocen porównawczych dla cech wysoko vs. nisko natura ludzka oraz wysoko vs. nisko unikalnie ludzkie, w zależności od wartościowości cech

	Cechy natura ludzka		Cechy unikalnie ludzkie	
	wysoko NL	nisko NL	wysoko UL	nisko UL
Cechy pożądane	1,74	1,45	1,61	1,58
Cechy niepożądane	-0,38	-1,22	-1,11	-0,49

Adnotacja. Wszystkie prezentowane średnie różnią się istotnie statystycznie od wartości 0, przynajmniej na poziomie $p < 0,01$ (test t dla jednej próby).

¹ W cytowanym badaniu ten efekt jest wyraźnie słabszy ($\eta^2 = 0,385$) niż w badaniu prezentowanym tutaj ($\eta^2 = 0,704$). Mniejsza wielkość efektu może być związana z tym, że w analizach cytowanego badania uwzględniono dane uzyskane przy odwróconym kierunku porównań (część osób porównywała przeciętnego studenta do Ja), co sprawiło, że ogólny efekt zniekształceń porównawczych był słabszy. Wiadomo bowiem, że przy odwróconym kierunku porównań zniekształcenia porównawcze zmniejszają się – zwykle średnie ocen porównawczych są bliskie środkowej wartości skali (np. Eiser, Pahl, Prins, 2001; Kruger, Burrus, 2004).

w przypadku cech pozytywnych obecne są efekty zawyżania (silniejsze dla cech w-NL niż dla cech n-NL), natomiast w przypadku cech negatywnych pojawiają się efekty zaniżania (słabsze dla cech w-NL niż dla cech n-NL).

Analiza wykazała też istotną statystycznie interakcję wartościowości cech i unikalności cech (średnie w tabeli 2). W przypadku cech pozytywnych średnia ocen porównawczych jest podobna dla cech w-UL oraz n-UL, $F(1, 70) < 1$, natomiast w przypadku cech negatywnych efekty zaniżania są silniejsze w przypadku cech w-UL niż w przypadku cech n-UL, $F(1, 70) = 24,04$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,256$. Efekt ten nie był dyskutowany w replikowanym badaniu.

Porównując dane z tabeli 2 łatwo zauważyć, że średnie ocen porównawczych dla cech w-NL i w-UL są zbliżone w przypadku cech pozytywnych, różnią się natomiast w przypadku cech negatywnych. To wskazuje, że w przypadku cech pozytywnych podobne efekty zawyżania pojawiają się zarówno dla cech natury ludzkiej, jak i dla cech unikalnie ludzkich. W przypadku cech negatywnych

natomiast efekty zaniżania dla cech w-UL wydają się silniejsze niż dla cech w-NL. Przy przyjętej tutaj kategoryzacji cech i zastosowanym schemacie analizy ANOVA (identycznie jak w cytowanym badaniu Haslama i Baina, 2007) nie można porównać bezpośrednio ze sobą średnich dla cech w-NL i cech w-UL. Wynika to z tego, że połowa cech będących w kategorii cech w-NL jest też w kategorii cech w-UL. Kategorie cech w-NL oraz w-UL podziałają więc częściowo ten sam zbiór cech (por. tabela 3). Aby porównać bezpośrednio efekty dla cech w-NL oraz cech w-UL, trzeba zastosować inny schemat analizy. Analizy te prezentujemy poniżej.

Analiza danych zgodnie z regulami przyjętymi w badaniach nad bezpośrednimi sędziami porównawczymi

W tabeli 3 zamieszczono średnie ocen porównawczych dla wszystkich kategorii cech, wyróżnionych ze względu na ich wartościowość oraz stopień, w jakim cecha jest wysoko

Tabela 3

Średnie ocen porównawczych dla poszczególnych kategorii cech, istotność różnic średnich od 0, środkowej wartości skali oraz rozkład procentowy ocen porównawczych o wartościach poniżej 0, równych 0 i powyżej tej wartości

Kategoria cech	Cechy	M (SD)	Rozkład ocen porównawczych (%)		
			< 0	= 0	> 0
Pozytywne/pożądane					
NLw/ULw	ambitny, analityczny, współczujący, twórczy	1,51 (1,38)***	9,5	25,7	64,8
NLw/ULn	ciekawy świata, aktywny, przyjazny, zabawowy	1,97 (1,47)***	9,5	21,5	69,0
NLn/ULw	tolerancyjny, skromny, dokładny, uprzejmy	1,71 (1,19)***	11,3	16,2	72,5
NLn/ULn	zrelaksowany, zrównoważony, bezinteresowny, pogodny	1,19 (1,21)***	14,8	32,4	52,8
Negatywne/niepożądane					
NLw/ULw	niepewny siebie, powściągliwy, wybuchowy, nieodpowiedzialny	-0,88 (1,23)***	49,6	25,4	25,0
NLw/ULn	zazdrosny, niecierpliwy, impulsywny, nieśmiały	0,12 (1,37) <i>n.i.</i>	34,2	26,0	39,8
NLn/ULw	ordynarny, ignorant, niezorganizowany, skąpy	-1,35 (1,63)***	58,2	22,7	19,1
NLn/ULn	niewspółpracujący, naiwny, beznamiętny, lękliwy	-1,09 (1,10)***	50,7	32,4	16,9

Adnotacja. Wartości ocen porównawczych powyżej wartości 0 (opisanej na skali: *Ja tak samo, jak typowy uczeń*) wskazują przypisywanie cech sobie w większym stopniu niż innym, natomiast wartości poniżej 0 wskazują przypisywanie sobie cech w mniejszym stopniu niż innym. Istotność różnic średnich ocen porównawczych od 0 testowana przy $df = 70$ (test t dla jednej próby); średnie powyżej 0 wskazują efekty zawyżania, średnie poniżej 0 wskazują zaś efekty zaniżania. NLw – wysoko natura ludzka; NLn – nisko natura ludzka; ULw – wysoko unikalnie ludzkie; ULn – nisko unikalnie ludzkie.

*** $p < 0,001$.

vs. nisko NL/UL. Aby sprawdzić, czy na poziomie grupy pojawia się tendencja do przypisywania sobie danych cech w stopniu większym/mniejszym niż innym, dla każdej kategorii testowano (test t dla jednej próby), czy średnia ocen porównawczych różni się istotnie statystycznie od 0, środkowej wartości skali (tabela 3).

Ujawniony obraz wyników pokazuje zależności typowe dla efektu BTA: efekty zawyżania w przypadku cech pozytywnych i efekty zaniżania w przypadku cech negatywnych (z wyjątkiem cech w-NL/n-UL, gdzie brak jakichkolwiek efektów). Łatwo można zauważyć, że humanizacja Ja rozumiana jako przypisywanie sobie cech natury ludzkiej w większym stopniu niż innym nie pojawia się w przypadku cech negatywnych. Obecna jest jedynie w przypadku cech pozytywnych, ale tutaj trzeba dodać, że podobne efekty pojawiają się zarówno dla cech natury ludzkiej, jak i dla cech unikalnie ludzkich.

W tabeli 3, jako uzupełnienie do analizy średnich, zamieszczono dane dotyczące rozkładu ocen porównawczych. Dla każdej cechy została obliczona liczba ocen porównawczych o wartościach poniżej 0, liczba ocen równych 0 oraz liczba ocen powyżej wartości 0. Liczebności te zostały zsumowane w ramach danej kategorii cech i na tej podstawie został obliczony procent ocen poniżej, równych i powyżej 0 dla danej kategorii cech. Można zauważyć, że – spójnie z obrazem średnich – w przypadku cech pozytywnych większość osób badanych wybiera odpowiedzi powyżej wartości 0, wskazujące na przypisywanie sobie danych cech w stopniu większym niż innym. W przypadku cech negatywnych natomiast większość wybiera odpowiedzi wskazujące na przypisywanie sobie cech w stopniu mniejszym niż innym (z wyjątkiem kategorii cech w-NL/n-UL, gdzie odpowiedzi poniżej i powyżej 0 wybierane są z podobną częstością).

Choć obraz średnich przedstawiony w tabeli 3 tworzy wzorzec typowy dla BTA, to jednak efekty zawyżania/zaniżania wydają się zróżnicowane w zależności od stopnia, w jakim cechy są esencjalnie bądź unikalnie ludzkie. Aby porównać te efekty, została przeprowadzona analiza kontrastów, osobno dla cech pozytywnych i negatywnych. W analizie tej były kontrastowane ze sobą średnie ocen porównawczych dla cech skategoryzowanych jednoznacznie jako wysoko NL lub wysoko UL (czyli kategorie cech: w-NL/n-UL vs. n-NL/w-UL; dalej: cechy jednoznacznie-NL vs. cechy jednoznacznie-UL). Następnie każda z tych kategorii była kontrastowana z pozostałymi cechami, czyli cechami, które nie są jednoznacznie skategoryzowane ani jako esencjalnie ludzkie, ani jako unikalnie ludzkie. Są to cechy, określane dalej jako *cechy niejednoznaczne*, które lokowane są na obu wymiarach nisko lub odwrotnie, na obu wymiarach wysoko (kategorie: w-NL/w-UL oraz n-NL/n-UL).

W przypadku cech pozytywnych analiza wykazała brak istotnych różnic w ocenach dla cech jednoznacznie-NL i jednoznacznie-UL, $F(1, 70) = 2,36; p = 0,129; \eta^2 = 0,033$. Jednocześnie efekty zawyżania w przypadku cech niejednoznacznych są istotnie statystycznie słabsze zarówno od efektów dla cech jednoznacznie-NL [$F(1, 70) = 22,56; p < 0,001; \eta^2 = 0,299$], jak i cech jednoznacznie-UL [$F(1, 70) = 10,54; p = 0,002; \eta^2 = 0,131$].

Inny obraz zależności jest widoczny w przypadku cech negatywnych. Efekty zaniżania w przypadku cech jednoznacznie-UL są istotnie statystycznie silniejsze niż w przypadku cech jednoznacznie-NL, $F(1, 70) = 51,23; p < 0,001; \eta^2 = 0,423$. Jednocześnie obie kategorie cech różnią się od cech niejednoznacznych, jednak różnice te przybierają odmienny kierunek. W porównaniu z cechami niejednoznacznymi efekty zaniżania są silniejsze w przypadku cech jednoznacznie-UL [$F(1, 70) = 8,01; p = 0,006; \eta^2 = 0,103$], słabsze zaś w przypadku cech jednoznacznie-NL [$F(1, 70) = 31,73; p < 0,001; \eta^2 = 0,312$]. W ostatnim przypadku, trzeba dodać, efekty zaniżania znikają (ale też nie pojawiają się efekty zawyżania).

Omawiane wyniki można podsumować następująco: w przypadku cech pozytywnych efekty zawyżania są podobne dla obu kategorii cech: cech natury ludzkiej oraz cech unikalnie ludzkich i w obu przypadkach są silniejsze niż dla cech niejednoznacznych. W przypadku cech negatywnych natomiast efekty zaniżania są najsilniejsze dla cech unikalnie ludzkich i najsłabsze dla cech natury ludzkiej (tu zupełnie zanikają).

DYSKUSJA

Celem badania była weryfikacja podstawowych twierdzeń dotyczących humanizacji Ja. W literaturze przedmiotu jest obecne przekonanie, że ludzie przypisują sobie w większym stopniu niż innym atrybuty natury ludzkiej (tak pozytywne, jak i negatywne), lecz nie cechy unikalnie ludzkie. Podkreśla się też, że humanizacja Ja jest silniejsza w przypadku negatywnie wartościowanych cech natury ludzkiej niż w przypadku cech pozytywnych.

Rezultaty prezentowanego badania rzucają nowe światło na wyniki dotychczasowych badań. Otóż humanizacja Ja, rozumiana jako przypisywanie sobie w większym stopniu niż innym cech natury ludzkiej, pojawia się tylko w przypadku cech pozytywnych. Jednocześnie podobne efekty zawyżania pojawiają się w przypadku pozytywnych cech unikalnie ludzkich. Obie kategorie cech, esencjalnie ludzkie, jak i unikalnie ludzkie, są zatem przypisywane sobie w większym stopniu niż innym, o ile są to cechy jednocześnie pozytywne. Humanizacja Ja w przyjętym dotychczas rozumieniu nie pojawia się w przypadku negatywnych cech natury ludzkiej (cechy te są przypisywane

sobie w podobnym stopniu, jak innym). Tym bardziej więc nie znajduje wsparcia przekonanie, że humanizacja Ja jest silniejsza dla cech negatywnych niż dla cech pozytywnych.

Warto zauważyć, że w tej części analiz, która została zrealizowana zgodnie ze schematem analizy stosowanym we wcześniejszych badaniach (Haslam, Bain, 2007), wyniki naszego badania są spójne z wcześniej prezentowanymi danymi – większość efektów została zreplicowana. Jest to bardzo ważne, ponieważ dyskutowane w niniejszej pracy zastrzeżenia nie dotyczą samych wyników, lecz ich interpretacji.

Podstawowe zastrzeżenie dotyczy tego, że analizy stosowane w badaniach nad humanizacją Ja nie testują tego, czy badani rzeczywiście przypisują sobie esencjalnie ludzkie właściwości w stopniu większym niż innym. Wyniki dotychczasowych badań nad humanizacją Ja wskazują, że oceny porównawcze są pozytywnie skorelowane z tym, w jakim stopniu dana cecha jest atrybutem natury ludzkiej, i związek ten pozostaje istotny przy kontroli stopnia, w jakim dane cechy są pożądane (Haslam i in., 2005; Loughnan i in., 2010). To oczywiście ważny wynik. Wskazuje bowiem, że esencjalność cech może być, oprócz pozytywności cech czy stopnia, w jakim cechy te są pożądane, istotnym predyktorem dla przewidywania wielkości ocen porównawczych. Niezależnie od tego jednak wyniki te nie dostarczają informacji, czy cechy natury ludzkiej są przypisywane sobie w większym, czy mniejszym stopniu niż innym (a tego dotyczą definicyjne dla humanizacji Ja twierdzenia).

Ważne jest, by dostrzec, że w badaniach nad humanizacją Ja testowano związek między ocenami porównawczymi i ocenami na wymiarze natura ludzka, nie weryfikowano natomiast, co reprezentują owe oceny porównawcze: efekty zawyżania czy efekty zaniżania. W interpretacji wyników przyjmowano, że wszystkie oceny porównawcze reprezentują różne nasilenie efektów zawyżania. Tymczasem przy dwubiegunowej skali pomiarowej oceny porównawcze mogą reprezentować zarówno efekty zawyżania, jak i efekty zaniżania. Stosując bezpośrednie sądy porównawcze i dwubiegunową skalę odpowiedzi, podstawowe dla humanizacji Ja twierdzenie jest uprawnione, gdy średnia ocen porównawczych dla cech natury ludzkiej jest istotnie statystycznie wyższa od środkowej wartości skali. Twierdzenie to jest też uzasadnione, gdy proporcja osób wybierających odpowiedzi powyżej środka skali jest istotnie większa niż proporcja osób wybierających odpowiedzi poniżej lub równe środkowej wartości skali. Tymczasem w pracach nad humanizacją Ja nie są prezentowane średnie ocen porównawczych ani inne dane, na których podstawie można by orzec, czy ludzie przypisują sobie dane cechy w stopniu większym, czy w stopniu mniejszym niż innym.

Opisane powyżej nieporozumienie sprawiło, że definicyjne dla humanizacji Ja twierdzenie, że ludzie przypisują sobie w stopniu większym niż innym esencjalnie ludzkie właściwości (zarówno pozytywne, jak i negatywne), lecz nie właściwości unikalnie ludzkie pozostawało twierdzeniem przyjętym a priori, empirycznie niezwyfikowanym.

Nowe spojrzenie na humanizację Ja

Ujawniony obraz zależności odzwierciedla w dużej mierze efekt BTA: w przypadku cech pozytywnych pojawiają się efekty zawyżania, natomiast w przypadku cech negatywnych efekty zaniżania. Jednocześnie jednak uzyskane wyniki sugerują, że typowa dla BTA tendencja do widzenia siebie w uprzywilejowanym świetle może się nasilać, gdy oceny dotyczą cech natury ludzkiej bądź cech unikalnie ludzkich. Typowe dla cech pozytywnych efekty zawyżania mogą być silniejsze, gdy cechy te są w wysokim stopniu esencjalnie ludzkie lub unikalnie ludzkie. Z kolei efekty zaniżania, typowe dla cech negatywnych, mogą nasilać się w przypadku negatywnych cech w wysokim stopniu unikalnie ludzkich i słabnąć (lub zanikać zupełnie) w przypadku cech negatywnych w wysokim stopniu esencjalnie ludzkich. Uzyskany obraz wyników jest spójny z danymi z badań międzynarodowych (Cypriańska, Jaskółowska, Formanowicz, Nezlek, 2014), w których również stwierdzono, że w przypadku cech negatywnych efekty zaniżania zanikają zupełnie, gdy cechy te są esencjalnie ludzkie, są natomiast najsilniejsze, gdy cechy negatywne są w wysokim stopniu unikalnie ludzkie.

Chcemy podkreślić, że w rzeczywistości wyniki naszego badania raczej dopełniają i doprecyzowują dotychczasowe dane niż im zaprzeczają. Opisane powyżej zależności w istocie są spójne z dotychczas prezentowanymi wynikami, które wskazują, że oceny porównawcze są dodatnio skorelowane z ocenami na wymiarze natura ludzka. W świetle wyników naszego badania związek ten można interpretować następująco: im bardziej cecha jest esencjalnie ludzka, tym silniejsze efekty zawyżania w przypadku cech pozytywnych i tym słabsze efekty zaniżania w przypadku cech negatywnych. Dotychczasowe dane (np. Haslam i in., 2005) sugerują również, że wspomniany związek jest silniejszy dla cech negatywnych niż pozytywnych. Na tej podstawie sądzono, że przypisywanie sobie cech natury ludzkiej bardziej niż innym jest silniejsze dla cech negatywnych niż pozytywnych. W świetle prezentowanych przez nas wyników, zależność ta oznacza raczej, że zmniejszanie się efektów zaniżania dla cech negatywnych esencjalnie ludzkich jest silniejsze niż zwiększanie się efektów zawyżania dla cech pozytywnych esencjalnie ludzkich.

W dotychczasowych pracach na podstawie analizy związku między ocenami porównawczymi i ocenami na

wymiarze natury ludzkiej wnioskowano o rozkładzie ocen porównawczych (wnioskując, że większość ludzi przypisuje sobie cechy natury ludzkiej bardziej niż innym). W prezentowanym przez nas podejściu ów związek interpretujemy w świetle danych o rozkładzie ocen porównawczych (najpierw testujemy, czy większość ludzi przypisuje sobie dane cechy w stopniu mniejszym, czy większym niż innym).

Przyjęcie innej niż dotychczas perspektywy umożliwiło też dostrzeżenie zależności, które wcześniej nie były dyskutowane w literaturze przedmiotu. Wyniki prezentowanego badania sugerują bowiem potencjalne znaczenie obu aspektów człowieczeństwa: natury ludzkiej, jak i ludzkiej unikalności. Ujawnione zależności mogą okazać się bardzo interesujące z perspektywy badań nad procesami humanizacji Ja. Szczególnie istotne wydaje się to, że negatywne aspekty człowieczeństwa mogą być odrzucane w wymiarze ludzkiej unikalności (silne efekty zaniżania dla Ja względem innych), akceptowane zaś w wymiarze tego, co stanowi naturę ludzką (sposstrzegane podobieństwo Ja do innych).

Warto zauważyć, że atrybuty unikalnie ludzkie stanowią o wyjątkowości człowieka względem innych zwierząt, nie są jednak rozpatrywane ani jako warunek konieczny, ani wystarczający dla człowieczeństwa. Co więcej, o unikalności człowieka względem innych stworzeń stanowi nie tylko to, co pozytywne, ale i to, co negatywne. Grubiaństwo, chciwość czy okrucieństwo to niechlubne przejawy ludzkiej unikalności, które odróżniają ludzi od innych stworzeń. Są to atrybuty, które mogą charakteryzować tylko człowieka (lecz nie inne zwierzęta), a zarazem charakteryzować człowieka nie muszą (nie są elementem ludzkiej natury). Warto zwrócić uwagę, że na przykład skrajne przejawy okrucieństwa (atrybut unikalnie ludzki) są określane w percepcji społecznej mianem „niehumanicznych”, co jest formą odmawiania człowieczeństwa. Przejawianie pewnych atrybutów unikalnie ludzkich może więc umniejszać człowieczeństwo w społecznej percepcji ludzi.

Inaczej w przypadku negatywnych atrybutów natury ludzkiej. Przejawianie pewnych niedoskonałości typowo ludzkich może być sprostregane jako przejaw bycia „tym bardziej ludzkim”, czy inaczej przejaw bycia „tylko człowiekiem”. Czy nie jest „tylko człowiekiem” ten, kto jest nieśmiały, niecierpliw czy impulsywny? Tego rodzaju argumenty są obecne również w literaturze dotyczącej humanizacji Ja (np. Haslam i in., 2005; Haslam, Bain, 2007).

Człowiek nie jest doskonały, więc przyznanie się do swojej niedoskonałości w tym, co relatywnie błahе (a zarazem typowe dla ludzi), może czynić go bardziej ludzkim („jestem człowiekiem jak inni”). Wiadomo skądinąd, że drobne niedoskonałości mogą czynić atrakcyjniejszym (Helmreich, Aronson, LeFan, 1970). Owo uznanie własnych słabości w stopniu podobnym jak u innych ludzi może mieć

też ważne znaczenie w kontekście tendencji do odróżniania się od innych. Aby podkreślić różnice, trzeba najpierw znaleźć podobieństwa (przegląd w: Hodges, 2005). Stąd przypisywanie sobie negatywnych atrybutów natury ludzkiej w podobnym stopniu jak innym może czynić bardziej ludzkim, a zarazem ułatwiać i uwiarygodniać tendencję do pozytywnego odróżniania się od innych w tym, co bardziej pożądane (w ważniejszych aspektach człowieczeństwa).

Przypisywanie sobie w większym stopniu pozytywnych aspektów człowieczeństwa (zarówno w wymiarze natury ludzkiej, jak i ludzkiej unikalności), a zarazem w mniejszym stopniu negatywnych atrybutów ludzkiej unikalności może wydawać się zatem wiarygodniejsze, jeśli jednocześnie przyznaje się do pewnej dozy niedoskonałości (tym bardziej niegroźnej dla Ja, że przypisywanej sobie w stopniu podobnym do innych). Opisaną tak tendencję można by zawrzeć w zdaniu: „jestem człowiekiem niedoskonałym jak inni, ale zarazem wspanialszym niż inni”. Interpretacje te znajdują częściowo wsparcie w mechanizmach opisanych przez Codola (1977) w kontekście rozważań dotyczących efektu PIP (*Primus Inter Pares*). Zjawisko to odzwierciedla – zdaniem Codola – najlepszy sposób, aby podkreślić własną odrębność od innych („bycie lepszym”), przy jednoczesnym konformistycznym respektowaniu zasady zgodności z normami społecznymi.

Warto tutaj zwrócić uwagę na to, że tendencja do sprostregania siebie bardziej ludzkim niż inni nie musi być związana tylko z przypisywaniem sobie pewnych typowo lub unikalnie ludzkich właściwości w większym stopniu niż innym. Równie znaczące, choć mniej oczywiste, może okazać się odmawianie sobie pewnych charakterystyk unikalnie ludzkich – tych, które są szczególnie niepożądane. Wyniki prezentowanego badania sugerują rozważenie i tej możliwości, że nie wszystko, co unikalnie ludzkie czyni człowieka bardziej ludzkim.

Mechanizm omawianych powyżej zniekształceń porównawczych może mieć jednak charakter nie tylko motywacyjny, ale również poznawczy. Nie można bowiem wykluczyć, że ujawnione w niniejszym badaniu zależności są związane przede wszystkim ze zróżnicowaną powszechnością ocenianych charakterystyk. Wiadomo na przykład, że cechy esencjalnie ludzkie są powszechniejsze niż cechy unikalnie ludzkie (Haslam i in., 2005).

W badaniach nad sędami porównawczymi wielokrotnie już wykazywano, że efekty zawyżania pojawiają się przede wszystkim wtedy, gdy oceny porównawcze dotyczą charakterystyk powszechnych, efekty zaś zaniżania – gdy oceny dotyczą charakterystyk rzadkich (niezależnie od ich wartościowości; np. Chambers i in., 2003; Cypriańska, Golec de Zawała, 2008; Kruger, 1999; Kruger, Burrus, 2004). Aby wyjaśnić znaczenie powszechności ocenianych

charakterystyk, nakreślmy krótko, jak może przebiegać proces porównań w bezpośrednich sądach porównawczych.

W interpretacjach zniekształceń porównawczych wskazuje się, że w sytuacji porównań Ja–inni oceny porównawcze są związane z tym, jak jest oceniane Ja na danym wymiarze (a w niewielkim stopniu z oceną innych na tym samym wymiarze). Na przykład jeśli ktoś uznaje, że dana cecha charakteryzuje go w wysokim stopniu, może nie przykładać już wystarczającej wagi do tego, że cecha ta może charakteryzować innych w równie wysokim stopniu (Chambers, Windschitl, 2004; Kruger, Burrus, 2004). To ostatecznie prowadzi do uproszczonego myślenia: „Ja bardzo, więc bardziej niż przeciętny” i analogicznie: „Ja mało, więc mniej niż przeciętny”. W naturalny sposób, w przypadku charakterystyk powszechnych większość osób przypisuje sobie te charakterystyki w dużym stopniu, natomiast w przypadku charakterystyk rzadkich większość osób przypisuje je sobie w małym stopniu. W ten sposób, za sprawą uproszczonego myślenia „Ja bardzo – Ja bardziej, Ja mało – Ja mniej” efekty zawyżania są najbardziej prawdopodobne, gdy oceny porównawcze dotyczą charakterystyk powszechnych, efekty zaś zaniżania, gdy oceny te dotyczą charakterystyk rzadkich.

Nie można wykluczyć, że to właśnie relatywna powszechność atrybutów natury ludzkiej jest odpowiedzialna za dyskutowane tutaj efekty zawyżania/zaniżania. W literaturze dotyczącej humanizacji Ja niejednokrotnie wskazywano, że atrybuty natury ludzkiej są spostrzegane jako powszechne i uniwersalne międzykulturowo (np. Haslam i in., 2005). Wykazywano też, że ocena tego, w jakim stopniu dana cecha stanowi element natury ludzkiej, jest w wysokim stopniu skorelowana (współczynniki korelacji: od 0,61 do 0,68) z postrzeganą powszechnością tej cechy (Haslam i in., 2005). Ponieważ cechy pozytywne są relatywnie powszechne, to w tym wypadku najbardziej prawdopodobne są efekty zawyżania (stąd efekty zawyżania zarówno dla pozytywnych cech unikalnie ludzkich, jak i pozytywnych cech esencjalnie ludzkich). Negatywne atrybuty natury ludzkiej, choć są mniej powszechne niż cechy pozytywne, pozostają relatywnie powszechne, zwłaszcza w porównaniu do negatywnych cech unikalnie ludzkich (które skądinąd są oceniane jako najmniej powszechne, a zarazem najbardziej niepożądane; Cypryńska i in., 2014). Stąd być może w przypadku negatywnych atrybutów natury ludzkiej nie ma ani efektów zawyżania, ani zaniżania, ponieważ cechy te nie są ani tak powszechne, jak cechy pozytywne, ani tak rzadkie, jak na przykład cechy negatywne unikalnie ludzkie. To byłoby zgodne z wynikami badań, które pokazują, że kiedy oceny porównawcze dotyczą charakterystyk o średniej częstości zniekształcenia porównawcze zanikają (Cypryńska, Golec de Zavalá, 2008).

Podsumowanie

Wyniki prezentowanego badania sugerują, że cechy pozytywne są przypisywane sobie w tym większym stopniu niż innym, im bardziej cecha stanowi o człowieczeństwie bądź to w aspekcie natury ludzkiej, bądź ludzkiej unikalności. Cechy negatywne natomiast są przypisywane sobie w tym mniejszym stopniu niż innym, im bardziej cecha jest unikalnie ludzka, a zarazem w stopniu podobnym jak innym, gdy cecha negatywna jest w wysokim stopniu atrybutem natury ludzkiej. Na obecnym etapie badań nie dysponujemy jeszcze wystarczającymi danymi, które pozwoliłyby rozstrzygnąć, która z zaproponowanych interpretacji (motywacyjna czy poznawcza) jest trafniejsza (możliwe, że znaczenie mają tu zarówno czynniki poznawcze, jak i motywacyjne). Wierzmy jednak, że niniejsza praca może być inspiracją dla dalszych badań nad możliwymi przejawami i mechanizmami humanizowania siebie względem innych ludzi. Intrygujące może okazać się to, że humanizacja Ja rozumiana jako „bycie bardziej ludzkim niż inni” może wiązać się zarówno z przypisywaniem sobie, jak i odmawianiem pewnych cech typowo bądź unikalnie ludzkich.

Mamy też nadzieję, że prezentowana w niniejszej pracy analiza metodologiczna będzie źródłem wskazówek użytecznych przy interpretacji wyników przyszłych badań, realizowanych z wykorzystaniem metody pomiaru bezpośrednich sądów porównawczych. Chcemy podkreślić, że prezentowane w niniejszej pracy uwagi krytyczne dotyczą specyficznej metodologii pomiaru stosowanej w badaniach nad humanizacją Ja. Nie odnoszą się zatem do badań nad zjawiskami pokrewnymi (np. infrahumanizacja; Leyens i in., 2001), w których jest stosowana inna metoda pomiaru niż bezpośrednie sądy porównawcze i są używane skale pomiarowe inne niż dwubiegunowa skala odpowiedzi.

LITERATURA CYTOWANA

- Alicke, M. D., Klotz, M. L., Breitenbecher, D. L., Yurak, T. J., Vredenburg, D. S. (1995). Personal contact, individuation, and the better-than-average effect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 68, 804–825, doi: 10.1037/0022-3514.68.5.80.
- Chambers, J. R., Windschitl, P. D. (2004). Biases in social comparative judgments: The role of nonmotivated factors in above-average and comparative-optimism effects. *Psychological Bulletin*, 130, 813–838, doi: 10.1037/0033-2909.130.5.813.
- Chambers, J. R., Windschitl, P. D., Suls, J. (2003). Egocentrism, event frequency, and comparative optimism: When what happens frequently is “more likely to happen to me.” *Personality and Social Psychology Bulletin*, 29, 1343–1356, doi: 10.1177/0146167203256870.
- Codol, J. P. (1977). Porównanie „JA–INNI” a normy społeczne: zjawisko PIP. *Studia Psychologiczne*, 2, 5–26.
- Cortes, B. P., Demoulin, S., Rodriguez, R. T., Rodriguez, A. P., Leyens, J. P. (2005). Infrahumanization or familiarity? Attri-

- bution of uniquely human emotions to the self, the ingroup, and the outgroup. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 31, 253–263.
- Cypryńska, M. (2009). Nierealistyczny optymizm wczoraj i dziś – nowe spojrzenie na mechanizmy zniekształceń w społecznych sądach porównawczych. *Decyzje*, 12, 53–77.
- Cypryńska, M., Golec de Zavala, A. (2008). The under- and overestimation effects in comparative judgments – Assimilation and contrast mechanisms. *Polish Psychological Bulletin*, 39, 217–225, doi: 10.2478/v10059-008-0027-2.
- Cypryńska, M., Jaskółowska, A., Formanowicz, M., Nezlek, J. B. (2014). *Understanding self-humanizing within the context of comparative judgments*. Referat na 26th APS Annual Convention, San Francisco, USA.
- Eiser, J. R., Pahl, S., Prins, Y. R. A. (2001). Optimism, pessimism, and the direction of Self-other comparisons. *Journal of Experimental Social Psychology*, 37, 77–84.
- Fiske, S. T., Xu, J., Cuddy, A. J. C., Glick, P. S. (1999). (Dis) respect versus (dis)liking: Status and interdependence predict ambivalent stereotypes of competence and warmth. *Journal of Social Issues*, 55, 473–489.
- Gehlbach, H., Brinkworth, M. E. (2011). Measure twice, cut down error: A process for enhancing the validity of survey scales review of general psychology. *Review of General Psychology*, 15, 380–387, doi: 10.1037/a0025704.
- Haslam, N. (2006). Dehumanization: An integrative review. *Personality and Social Psychology Review*, 10, 252–64, doi: 10.1207/s15327957pspr1003.
- Haslam, N., Bain, P. (2007). Humanizing the self: Moderators of the attribution of lesser humanness to others. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 33, 57–68, doi: 10.1177/014616720629319.
- Haslam, N., Bain, P., Bastian, B., Loughnan, S. (2012). Spojrzenie na dehumanizację. W: M. Drogoz, M. Bilewicz, M. Kofta (red.), *Poza stereotypy. Dehumanizacja i esencjalizm w postrzeganiu grup społecznych* (s. 196–208). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Haslam, N., Bain, P., Douge, L., Lee, M., Bastian, B. (2005). More human than you: Attributing humanness to self and others. *Journal of Personality and Social Psychology*, 89, 937–950, doi: 10.1037/0022-3514.89.6.93.
- Haslam, N., Kashima, Y., Loughnan, S., Shi, J., Suitner, C. (2008). Subhuman, inhuman, and superhuman: Contrasting humans with nonhumans in three cultures. *Social Cognition*, 26, 248–258, doi: 10.1521/soco.2008.26.2.248.
- Haslam, N., Loughnan, S. (2014). Dehumanisation and infrahumanization. *Annual Review of Psychology*, 65, 399–423, doi: 10.1146/annurev-psych-010213-115045.
- Haslam, N., Loughnan, S., Kashima, Y., Bain, P. (2008). Attributing and denying humanness to others. *European Review of Social Psychology*, 19, 55–85, doi: 10.1080/10463280801981645.
- Helmreich, R., Aronson, E., LeFan, J. (1970). To err is humanizing sometimes: Effects of self-esteem, competence, and a pratfall on interpersonal attraction. *Journal of Personality and Social Psychology*, 16, 259–264, doi: 10.1037/h0029848.
- Hodges, S. D. (2005). A feature-based model of self-other comparisons. W: M. D. Alicke, D. A. Dunning, J. I. Krueger (red.), *The self in social judgment* (s. 131–153). New York: Psychology Press.
- Jaskółowska, A., Cypryńska, M. (2014). *Porównanie metodologii badań nad humanizacją Ja oraz infrahumanizacją*. Niepublikowany raport z badań. Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa.
- Kruger, J. (1999). Lake Wobegon be gone! The “below-average effect” and the egocentric nature of comparative ability judgments. *Journal of Personality and Social Psychology*, 77, 221–232, doi: 10.1037/0022-3514.77.2.221.
- Kruger, J., Burrus, J. (2004). Egocentrism and focalism in unrealistic optimism (and pessimism). *Journal of Experimental Social Psychology*, 40, 332–340, doi: 10.1016/j.jesp.2003.06.002.
- Leyens, J. P., Rodriguez-Perez, A., Rodriguez-Torres, R., Gaunt, R., Paladino, M. P., Vaes, J., Demoulin, S. (2001). Psychological essentialism and the differential attribution of uniquely human emotions to ingroups and outgroups. *European Journal of Social Psychology*, 31, 395–411, doi: 10.1002/ejsp.50.
- Locke, K. D. (2009). Aggression, narcissism, self-esteem, and the attribution of desirable and humanizing traits to self versus others. *Journal of Research in Personality*, 43, 99–102, doi: 10.1016/j.jrp.2008.10.003.
- Loughnan, S., Leidner, B., Doron, G., Haslam, N., Kashima, Y., Tong, J., Yeung, V. (2010). Universal biases in self-perception: Better and more human than average. *The British Journal of Social Psychology*, 49, 627–636, doi: 10.1348/014466610X48777.
- O’Connor, M., Loughnan, S., Haslam, N. (2008). The self is implicitly seen as more human than others. W: A. M. Columbus (red.), *Advances in psychology research* (t. 53, s. 171–184). New York: Nova Publishers.
- Park, J., Haslam, N., Shimizu, H., Kashima, Y., Uchida, Y. (2013). More human than others, but not always better: The Robustness of self-humanizing across cultures and interpersonal comparisons. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 44, 671–683, doi: 10.1177/0022022113485429.
- Weinstein, N. D. (1980). Unrealistic optimism about future life events. *Journal of Personality and Social Psychology*, 39, 806–820.

Self-humanizing – A new view in the context of the biases in direct comparative judgments

Marzena Cypryńska, Aleksandra Jaskółowska

Department of Psychology, SWPS University of Social Science and Humanities

ABSTRACT

The paper presents the critical analyses of a phenomenon called the self-humanizing effect. Self-humanizing is defined as the tendency to ascribe humanness more to the self than to others. It refers only to essentially human characteristic and not to uniquely human characteristics. The effect has been considered in the context of direct comparative judgments (people assess whether they possess given trait less, the same or more strongly than others). Most articles on this topic have not presented mean comparative judgments, which makes it impossible to determine the extent to which people under- or overestimate the extent to which they possess a characteristic. The present study (with 71 high school students as participants, 45 women), was a replication of the one of the first studies on self-humanizing (Haslam, Bain, 2007). The analyses were based on the means of comparative judgments. We found that people perceived themselves as similar to others in terms of typical human weaknesses (negative human nature characteristics) and rated themselves as significantly above average for both human nature and uniquely human desirable traits and as below average for undesirable uniquely human traits. It seems that being more human than others means possessing some human traits more than others and possessing some human traits (such as undesirable uniquely human traits) less than others.

Keywords: *self-humanizing, direct comparative judgment, BTA effect*

Złożono tekst: 19.04.2014

Złożono poprawiony tekst: 13.03.2015/14.04.2015

Zaakceptowana do druku: 15.04.2015